

**Treść listu rzecznika praw obywatelskich Marcina Wiącka do komisarz ds. praw człowieka w Federacji Rosyjskiej Tatiany Moskalkovej w j. polskim.**

Szanowna Pani Minister,

dziękuję za odpowiedź na mój apel w sprawie likwidacji Międzynarodowego Towarzystwa Historycznego, Edukacyjnego, Charytatywnego i Praw Człowieka "Memoriał".

Jednocześnie muszę wyrazić najwyższe ubolewanie z powodu tego, że nasze oceny działań tej instytucji diametralnie się różnią. Podobnie jak rozumienie, czym są prawa człowieka i kto dokonuje brutalnego ich pogwałcenia. Zarówno w przypadku likwidacji stowarzyszenia „Memoriał”, jak i w związku z wojną w Ukrainie.

Odnosząc się do zawartej w liście Pani Rzecznik (z dn. 1 kwietnia 2022 r.) propozycji spotkania w formie video konferencji, poświęconego sytuacji około 400.000 uchodźców z Ukrainy przebywających aktualnie na terytorium Federacji Rosyjskiej, pragnę poinformować, że nie widzę możliwości odbycia takiego spotkania.

W dniu 24 lutego 2022 r. Federacja Rosyjska rozpoczęła wojnę napastniczą z Ukrainą, rażąco naruszając art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych, zgodnie z którym wszyscy członkowie wspólnoty powinni w stosunkach międzynarodowych powstrzymać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko nietykalności terytorialnej albo niepodległości politycznej któregośkolwiek państwa. Prowadzone od tej daty na terytorium Ukrainy działania sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej stanowią akt agresji w rozumieniu rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 14 grudnia 1974 r. Polegają one bowiem na użyciu siły zbrojnej przez Federację Rosyjską przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej Ukrainy.

Działania te stanowią zbrodnię polegającą na wszczęciu i prowadzeniu wojny napastniczej. Zbrodnię stanowią również dokonywane z naruszeniem prawa międzynarodowego zabójstwa wobec ludności cywilnej obszaru okupowanego, zajętego lub na którym toczą się działania zbrojne. Czynów tych dopuszczają się żołnierze Federacji Rosyjskiej, ostrzeliwując i bombardując szpitale i osiedla mieszkaniowe na terytorium Ukrainy, dokonując zabójstw ludności cywilnej (Bucza, Borodzianka, Hostomel, itd.).

W wyniku wojny napastniczej prowadzonej na terytorium Ukrainy przez Federację Rosyjską w opisany powyżej sposób również do Polski przybywają uchodźcy z Ukrainy. Od 24 lutego 2022 r. schronienie na terytorium Polski znalazło około 2,5 miliona osób uciekających przed wojną.

Doceniam każdy przejaw pomocy uchodźcom wojennym. Sam jestem w takie działania głęboko zaangażowany. Jednak fakt, że w skierowanym do mnie liście podziela Pani Rzecznik punkt widzenia i politykę władz Federacji Rosyjskiej, które – jak wskazałem wyżej – odpowiadają za agresję, morderstwa i gwałty, łamanie elementarnych praw człowieka na ukraińskiej ziemi, zasadniczo nas różni i nie tworzą warunków do spotkania.

Rzecznik Praw Obywatelskich realizuje swoje zadania w zakresie wsparcia osób poszukujących w Polsce schronienia przed wojną. Chcę wierzyć, że rosyjski Ombudsman też takie działania podejmuje. Natomiast powrót do standardowych mechanizmów współpracy jest uzależniony od zaniechania działań wojennych na terytorium suwerennej Ukrainy. Podstawowym warunkiem zażegnania obecnego kryzysu humanitarnego nie są bowiem gabinetowe rozmowy ombudsmanów, lecz zaprzestanie prowadzenia wojny napastniczej przez Federację Rosyjską, co umożliwi powrót uchodźców do swoich miejsc zamieszkania.

Pozwolę sobie ponadto zauważyć, że Zgromadzenie Ogólne ONZ opowiedziało się za zawieszeniem Federacji Rosyjskiej w prawach członka Rady Praw Człowieka ONZ. Dlatego pozostaję z nadzieją, że również Pani Rzecznik, jako instytucja powołana do obrony praw człowieka, stanie po stronie ofiar i pokrzywdzonych.